

Zmarł Stanisław Dawid

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 33 (443) Rok X 16.8.2012 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Piknik Trzech Pokoleń



OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50



**POLITECHNIKA
KOSZALIŃSKA**

**REKRUTACJA
TRWA!**

irk.politechnika.koszalin.pl

**Koszenie i rozdrabnianie
traw, prasowanie siana.**
Tel. 661 194 854
lub 94 363 1258

**PRZEDSIĘBIORSTWO
POGRZEBOWE**

Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

Tutaj można składać kondolencje
www.pogrzebydrawsko.pl

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA SPRAWA SPOJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



**UCZ SIĘ ZA
DARMO**

**GIMNAZJUM OD
16 roku życia**

- * Przyjęcia do 2 i 3 klasy
- * Zapisy i skrypty przez internet
- * Pomagamy w ukończeniu szkoły
- * Zaświadczenia ZUS i MOPS

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**



**TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI**



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Wąziutkie grupki za nie wąziutkie pieniądze – w piwnicach, których nie ma

Dezinformacja za słoną cenę

(ZŁOCIENIEC). Na deptaku (Koślawiec Zajęczy) w jedynym tam straganie handlowym sprzedają pod hasłem: informacja turystyczna – kulturalna. Do kupienia przewodniki, informatory, precjoza rękodzielnictwa. Ów stragan w miejscu jak najbardziej akuratanym, dobrze wpisany w otoczenie, wykonany w drewnie.

Nas tu zainteresuje druk ZŁOCIENIEC Plan miasta * Mapa gminy * STADTPLAN * TOURISTEN-KARTE

Bzdurki

W rysie historycznym mamy taką oto informację: *- Po II wojnie światowej teren gminy Złocieniec zasiedliła ludność z całej Polski. Na nowo odrodził się przemysł ceramiczny, włókienniczy, drzewny, rzemiosło oraz usługi.* – Jak wiemy jest to informacja kłopotliwa, gdyż w Złocieniu ani już ceramiki, ani włókiennictwa, ani przemysłu drzewnego, usługi w stanie szczątkowym (oprócz fryzjerstwa), kwitnie handel, gdyż o cokolwiek innego bardzo trudno było zawsze w III RP, a obecnie, wiadomo – kryzys. Zawsze zresztą w III RP Złocieniowi jest jakoś trudno.

Pośród zabytków architektury

przybyszom poleca się do zwiedzenia, cytując: - ruiny zamku, piwnice – gotyk XIII, wzgórze zamkowe XVIII wiek. –

Wszystko, co powyżej, to bzdura. Jedyne, co do tej pory zostało się nad Drawą, to wzgórze i dosłownie szczątki jakichś ruin. O piwnicach nawet mowy nie ma. Zasypane doszczętnie. Ów „informatorek” w cenie aż 9 złotych.

Agdybytak choć raz prawdziwie

Jakość tego druku świadczy tylko o tym, że do tej pory mało kto w gminie przywiązuje wagę do tego, jak o nas tu wszystkich informuje się na zewnątrz. Gdy ukazują się foldery turystyczne, to są one identyczne z tymi z całej Polski. Och, jak tu wszędzie pięknie, kolorowo i atrakcyjnie. A zdjęcia w poetyce cyfrowej, czyli żadnej, i też wszystkie jota w jotę do siebie podobne.

Ze względu na to, że gminą zarządza bardzo wąska grupka osób, którą łączy jedno: olbrzymie samorządowe pensje, ni jak się mające do wykonywanej pracy, do tej pory jeszcze nigdy w historii Złocienica nie ukazał się informator o gminie pokazujący jej stan faktyczny. Wszelkie nędze gminy: kto i do jakiej pracy jest zdolny (skala i powody bezrobocia), wykształcenie gminian

– zawody, klientela opieki społecznej – wykołajanie ludzi skazywaniem ich na taką opiekę, bywa, że już pokoleniowo, szczególnie groźne plagi społeczne – alkoholizm: jawny i ukryty (domowy), ubytek uczniów w szkołach, kształcenie młodych ludzi wprost na bezrobocie. Koniecznym jest precyzyjne rozpoznanie skali rozwarstwienia społecznego pod względem wysokości pobieranych pensji, by wskazać: czy aby „podział” dochodu gminnego odbywa się na zasadach sprawiedliwości społecznej, czy na zupełnie innych – zwanych złodziejskimi.

Po to, by wiedzieć

Tego rodzaju informacji o gminie można wyszczególniać jeszcze wiele. Wszystko po to, by wiedzieć: jacy jesteśmy, jak naprawdę jesteśmy rządzeni, czy aby nami tu wszystkimi nie powoduje jakaś jedna, wąziutka kliczka, która gminę prowadzi tylko w swoich celach, za nic mając gminian, szczególnie tych, którym żyje się najciężej. Nie mówiąc już o tych, którzy od gminnych rozkoszy musieli uciekać, gdzie tylko pieprz rośnie.

A co się nam serwuje na temat gminy codziennie, jako informacje o niej: podam tak symbolicznie – za-

mek (a nie ma żadnego zamku), piwnice po nim (nie ma żadnych piwnic), przemysł – nie ma żadnych przemysłów.

Nie sądzę, aby prostując tego rodzaju bzdety, trzeba było czekać aż do przyszłych wyborów. Są sposoby, by dobrze codzienne wypasione towarzystwa samorządowe poodsuwać nieco dalej od gminnej kaski. Zaoszczędzone środki od ręki przeznaczyć na pracę dla ludzi, którzy codziennie nie mają co jeść. Szanownych samorządowców tego rodzaju informacje jednak nie ruszają. Zakąły gminne. To miejscowi twardodupli. Słowo polszczyźnie przywrócił Melchior Wańkowicz – to informacja dla wrażliwców inaczej.

- Zwolnię setki tysięcy urzędników, a odzyskane środki skieruję na tworzenie autentycznych miejsc pracy dla bezrobotnych – to słowa kandydata na wiceprezydenta USA z kampanii wyborczej z tych dni. Czy złocienianie, po wyemigrowaniu najbardziej operatywnych, zdecydują się na uruchomienie życia w gminie? – raczej nie. Wystarczy im piwnice z tego tekstu, przemysł i informatory o tym wszystkim? (om)

Staną, przesłoniła i tak to sobie to trwa

Tablica stoi, ludzie nie zawinili, a czynniki - jak zawsze

(ZŁOCIENIEC). Jak się dowiedzieliśmy od pracownika ZOK-u, tablica informacyjna, która tak wzburza wielu wiernych, a postawiona dość nieszczęśliwie (przesłania istotne miejsce kultu religijnego), została usytuowana na polecenie jakichś bliżej mu nieznanym, a wysokich czynników. Ach te ciągle tajemnice tych czynników, w języku codziennym zwanych wyjątkowo odpowiednio.

Wynika z tego, że nie możemy mieć pretensji do ludzi z ZOK-u, gdy tablice uzupełniają kolejnymi „kulturaliami”, bo to nie ich wymysł, tylko czynników w gminnym języku zwanych jeszcze inaczej. Tak więc tablica przesłania to, co miała przesłonić, ludzie ją obsługujący zasłaniają się tak zwanymi czynnikami, a ludzie z gminy nie tylko z tego powo-



du owe czynniki zwą, no – niezbyt elegancko. Obecne czynniki o ele-

gancję nigdy nie dbały. Nie ten czynnikiowy gatunek. (N)

Ciepłota Pomorska
Kalisz Pom.
Ostrowiec
Wierzbowa
Złocieniec

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

Tuż przy targowisku, które ma też być inne

Definitywny koniec Ambasady



(ZŁOCIENIEC). Pełnaparąru-szyły prace przy wyburzaniu budynku przy targowisku miejskim na Stolarskiej.

To wbrew pozorom zadanie bardzo trudne, a i niebezpieczne. Jeszcze do niedawna wydawało się, że Ambasada jest nie do ruszenia, a oto i mamy tak: lokatorzy w nowych

mieszkańkach, budynek wyburzany, a już, już i targowisko do remontu. Przypomnijmy; ze starych poniemieckich zdjęć widać, że Niemcy mieli tu dzielniczkę nawet elegancką. Atrakcyjną, bo z pięknie zagospodarowaną rzeką. Złocienianie jak gdyby dopiero teraz zaczynają gonić tamten poziom. Dogonia? (N)

Pierwszy Przewodniczący Rady wolnego Złocienka. Żołnierz II Korpusu Strzelców Karpackich

Zmarł Stanisław Dawid

(ZŁOCIENIEC). Zmarł jedenastego sierpnia 2012 roku Stanisław Dawid. Miał 86 lat. Był żołnierz II Korpusu Strzelców Karpackich pod dowództwem generała Andersa. Pierwszy przewodniczący Rady Miasta Złocienka w wolnej Polsce od roku 1989.

Msza święta żałobna została odprawiona czternastego sierpnia o

godzinie 13.00 w kościele Maryi Wniebowziętej. Po Mszy świętej nastąpiło wyprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku, na Cmentarz Komunalny w Złocienku. Różaniec odmówiono czternastego sierpnia w południe w kościele Maryi Wniebowziętej. Powiadomiła pogrążona w głębokim smutku RODZINA. (um)

Przewrócił betonowe słupy

(DRAWSKO POM.) Drawscy strażacy poinformowali o wypadku koło Konotopu, do którego doszło 7 sierpnia br. ok. godz. 19.41

Ratownicy po przybyciu na miejsce zdarzenia ujrzeli niecodzienny widok - samochód osobowy powalił dwa zespolone słupy energetyczne.

Akcja ratownicza była trudna, gdyż wydobywali zakleszczonego w aucie kierowcę pod linią energetyczną, która przez znaczny czas

trwania działań ratowniczych znajdowała się pod napięciem.

W wyniku zdarzenia 1 osoba została poszkodowana. W działaniach ratowniczych udział brały 2 zastępy straży pożarnej. (r)



Restauracja Taverna

Organizujemy:
wesele, przyjęcia komunalne i chrzciny,
wieczory panińskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze

Restauracja Taverna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@bot.pl

Idealne miejsce
na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

Docieplenie
budyneków,
profesjonalne
pryskanie ścian,
wylewki betonowe.

www.zacieraniebetonu.yoyo.pl
Tel. 791 074 833

OKAZJA

z tą gazetą 10 % taniej
(do końca sierpnia)

**Kompostownik
ogrodowy**

115x115z90 cm
cena 150 zł netto

zalety: łatwy montaż i demontaż
bez wkopywania słupków duża
wytrzymałość estetyczne wykonani



Zapraszamy
handlowców
do współpracy

Podmurówki
prefabrykowane
/różne rodzaje/
pod siatkę, panele
ogrodzeniowe i pergole
ogrodowe od 18 zł/mb netto



Betoniarnia Łobez.
Plac Spółdzielców 1
73-150 Łobez.
tel. 503 559 503
betoniarnialobez@interia.pl

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
www.proeste.eu specjalista chirurg

CHOROBY NACZYŃ: żylaki, miażdżyca.

KOSMETOLOGIA: brodawki, naczynka, pajęczki.

CHOROBY ODBYTU: hemoroidy, szczeliny.

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Walcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczuk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

 WULKANIZACJA	 OPONY	 FELGI
 HAMULCE	 ZAWIESZENIE	 MECHANIKA
 KLIMATYZACJA	 GEOMETRIA KÓŁ	 AKCESORIA DO KÓŁ
 MALOWANIE	 PRANIE TAPICERKI	 OLEJE

Oświadczenia majątkowe kierowników jednostek Gminy w Wierzchowie

Joanna Skraba-Słiwka – dyrektor w Szkole Podstawowej. Posiada dom o powierzchni 114 mkw., o wartości 450.000 zł (łącznie z działką przylegającą do domu o powierzchni ok. 3000 mkw., garażami o powierzchni ok. 100 mkw., budynkiem gospodarczym o powierzchni ok. 20 mkw.) całość stanowi własność hipoteczną- wspólność majątkową. Dochody osiągnięte z tytułu umowy o pracę 61.334,61 zł; dochód małżonka z tytułu umowy o pracę 57.787 zł (dochody stanowią małżeńską wspólność majątkową). Posiada samochód osobowy Audi A2 z 2001 r. o wartości ok. 20.000 zł (wspólność majątkowa). Zobowiązania kredytowe: kredyt hipoteczny na zakup domu w PKO BP S.A. zaciągnięty w roku 2008 na 30 lat w wysokości 201.000 CHF, do spłaty pozostało 189.356,34 CHF (kapitał niespłacony : 189.218,03 CHF, odsetki nie spłacone 138,31 CHF) oraz kredyt gotówkowy konsumpcyjny w wysokości 25.000 w PKO BP S.A., zaciągnięty w 2010 r. na okres 5 lat na remont domu, do spłaty pozostało 18.464,41 (kredyty stanowią wspólność majątkową).

Marzanna Piskorz – dyrektor w Przedszkolu. W ubiegłym roku zgromadziła środki pieniężne w wysokości 55.442 zł (wspólność majątkowa). Posiada dom o powierzchni 50 mkw., o wartości 100.000 zł (majątek odrębny) oraz mieszkania o powierzchni 60,87 mkw., o wartości 120.000 zł (wspólność majątkowa). Posiada również gospodarstwo rolne (dom mieszkalny 1/2, budynek gospodarczy) o powierzchni 6,40 ha o wartości 64.000 zł (majątek odrębny) z tego tytułu w roku ubiegłym zgromadził przychód w wysokości 16.278 zł oraz dochód w wysokości 3.700 zł. Posiada także boks garażowy o powierzchni 20,30 mkw., o war-

tości 5.000 zł (wspólność majątkowa). Dochody osiągnięte z tytułu zatrudnienia 66.775,73 zł; zatrudnienia małżonka 24.418,30 zł (wspólność majątkowa). Posiada samochód osobowy Ford Focus z 1999 r. (wspólność majątkowa).

Piotr Paszkiewicz – kierownik w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej. W ubiegłym roku zgromadził na rachunku bankowym kwotę 4.731,53 zł + kredyt odnawialny w wysokości 7.000 zł; stan na dzień 31.12.2011 r. (zasoby pieniężne wchodziły w skład majątku wspólnego z żoną). Posiada dom o powierzchni 300,17 mkw., o wartości 150.000 zł (wycena z polisy PZU), tytuł prawny: współwłasność małżeńska 1/2 domu, majątek odrębny 1/2 domu. Posiada również indywidualne gospodarstwo rolne o powierzchni 2,97 ha o wartości według szacunku własnego 29.700 zł (2,97 ha x 10000 zł), tytuł prawny: 2,80 ha majątek odrębny; 0,17 ha (działka siedliskowa) współwłasność małżeńska. Posiada budynek gospodarczy wybudowany przed 1945 r. (obora + stodoła) o powierzchni 98 mkw., o wartości 5.400 zł z polisy PZU; własny garaż o powierzchni 26,80 mkw. o wartości 1.000 zł; budynek gospodarczy skład opałowy o powierzchni 25,20 mkw. o wartości według szacunku własnego 1.000 zł, całość stanowi współwłasność małżeńską. Dochody osiągnięte ze stosunku pracy w GOPS 63.245,67 zł; umowy zlecenia z GURPA przy Urzędzie Gminy 1.330,56 zł. Posiada samochód Renault Megane Scenic z 2004 r. o wartości 17.000 zł (cena giełdowa). Zobowiązania pieniężne: kredyt mieszkaniowy „Własny Kąt” hipoteczny o wartości 60.000 zł, przeznaczony na zakup udziału 2/6 części nieruchomości oraz na re-

mont w PKO BP S.A. w dniu 6.06.2007 r. do dnia 1.06.2022 r., stan zadłużenia na dzień 1.01.2012 r. wynosi 46.987,96 zł; kredyt gotówkowy RAZ DWA w Banku Pocztowym zaciągnięty w dniu 8.03.2012 r. do dnia 5.04.2016 r. na kwotę 20.000 zł na cele konsumpcyjne (kredyty zaciągnięte wspólnie z żoną).

Mariusz Moga – dyrektor w Gimnazjum. W ubiegłym roku zgromadził środki pieniężne w wysokości 60.000 zł (majątek osobisty). Właściciel mieszkania o powierzchni 31,5 mkw., o wartości 70.000 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 48,86 mkw., o wartości 40.000 zł (majątek osobisty- dożywotnia i nieodpłatna służebność osobista mieszkania dla rodziców). Dochody osiągnięte z zatrudnienia w Gimnazjum 72.447,86 zł (brutto) oraz umowy zlecenia w Kuratorium Oświaty w Szczecinie 2.763,42 zł (brutto). Posiada samochód osobowy Nissan Qashqai z 2008 r. (majątek odrębny).

Małgorzata Marukiewicz – kierownik Biblioteki. Dom o powierzchni 120 mkw (własność rodziców). Dochód osiągnięty z tytułu zatrudnienia 37.241,03 zł. Posiada samochód osobowy Ford Focus z 2000 r. o wartości 11.000 zł oraz samochód osobowo- ciężarowy Jeed Cheeroke z 1998 r. o wartości 11.500 zł (samochody stanowią współwłasność małżeńską).

Marta Łapińska – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki. Dochody osiągnięte z wynagrodzenia w Starostwie Powiatowym 21.890,36 zł; umowy zlecenia 2.223,44 zł; wynagrodzenia z Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu, Turystyki 13.122,91 zł; wynagrodzenia z Urzędu Gminy 82,20 zł; innych 120 zł.

Krystian Ignacik – dyrektor w Zespole Szkół w Świerczynie. W ubiegłym roku zgromadził środki pieniężne w wysokości ok. 10.000 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 47,3 mkw., o wartości 90.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Dochody brutto za 2011 r. osiągnięte ze stosunku pracy 59.019,89 zł oraz umowy zlecenia 2.854,47 zł. Posiada samochód Ford Focus z 2000 r. o wartości 10.000 zł- na marzec 2012 r. (małżeńska wspólność majątkowa). Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny na mieszkanie w kwocie 40.000 zł w PKO BPS.A. zaciągnięty w 2004 r. na okres 20 lat, do spłaty pozostało 30.597,23 zł.

Marta Gardzińska – starszy referent do spraw świadczeń rodzinnych, funduszu alimentacyjnego oraz dodatków mieszkaniowych. Właścicielka mieszkania o powierzchni 55,50 mkw., o wartości 80.000 zł. Posiada garaż o powierzchni 16 mkw., o wartości 1.000 zł (umowa warunkowa). Dochody osiągnięte z umowy o pracę w GOPS 23.111,64 zł; ryczałtu kuratorskiego 3.541 zł. Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny na zakup mieszkania na okres 30 lat w PKO BP na kwotę 26.850 CHF, do spłaty pozostało 23.524,29 CHF oraz kredyt gotówkowy na własne potrzeby konsumpcyjne na okres od 16.11.2010 r. do 13.11.2015 r. w wysokości 13.000 zł w Banku Spółdzielczy, do spłaty pozostało 10.910,35 zł.

Jarosław Doroszuk – dyrektor w Gminnym Zakładzie Gospodarki Komunalnej. W ubiegłym roku zgromadził środki pieniężne w wysokości 22.000 zł. Posiada dom o powierzchni 130 mkw., o wartości 200.000 zł (akt notarialny). Dochód osiągnięty z umowy o pracę 67.302,72 zł.

Emigrant pamięta o swoich

Dar Stanisława Rejmana dla złocienieckiej biblioteki

(ZŁOCIENIEC). Biblioteka Publiczna w Złocieniu posiada w swoich zbiorach książki pt. „W drodze do Betlejem”. To dar Stanisława Rejmana, mieszkańca Złocienia, od 1986 roku na emigracji w Niemczech.

Stanisław Rejman od 1968 roku pracuje jako fotoreporter DFJ (Deutsche Foto Journalisten), jest autorem

wielu publikacji i wystaw fotograficznych. Książka „W drodze do Betlejem” zawiera teksty w języku polskim i niemieckim oraz fotografie i rzeźby o tematyce Bożonarodzeniowej. Współtwórcami książki są między innymi, ksiądz Witold Broniewski, ksiądz Franciszek Kamecki, Dorota Sosnowska i Stanisław Rejman. (um)

Zorganizują też spływy kajakowe

Do DELFINA po kajaki

(POWIAT). Ze wstydem w Złocieniu odpowiadamy, że u nas ani kajaków, ani firmy od takich sportów, mimo OŚiR-u w mieście.

Co w takim razie, gdy lada moment rozpoczną się ochoty na pływanie kajakami Drawą na skraj lata, u początków jesieni? Ów sprzęt

można wypożyczyć w Drawsku Pomorskim. Nawet poprosić o zorganizowanie spływów kajakowych. To w centrum Sportów Wodnych DELFIN. 78-500 Drawsko Pomorskie. Ulica Łąkowa 21. Telefon 094 3633 987.

Podajemy te informacje ze względu na bardzo liczne pytania w tej materii w... Złocieniu. (tan)

Dwie plaże złocienieckie w „morzu jezior”

A co my mamy w tej wodzie?

(ZŁOCIENIEC). Pamiętają Czytelnicy może, kto przed kilku laty przedstawiał projekty takiego zagospodarowania naszych jezior, że miały być na nich atrakcyjne keje spacerowe do obserwacji ptactwa, do słuchania ich tirlów. Opalanie się, skoki do wody, cumowanie jachtów i sprzętu podobnego. Oczywiście, było to tylko takie bajanie, ale bardzo oficjalne. Nic z tego nie ma do dzisiaj. I, niestety, długo jeszcze nie będzie.

Jak zawsze

A co mamy jak zawsze? Zakazy kąpieli na nawet najbardziej znanych u nas kąpieliskach. Tak było w Czaplunku, tak było w Cieszynie na Gęszej Łączce. Było, bo już nie jest.

Kiedy tylko z oddali widzimy mrowie ludzi korzystających z plaży Gęsia Łączka, to pierwszym odruchem jest – jak najdalej od tego miejsca. Nie tylko od połaci ziemi, plaży, ale i od tego, co przy tyłu kąpiących się może być w wodzie jeziora przyległego do plaży. Wiem, jeszcze nikt zagadnienia tak nie stawiał, ale już czas po temu.

Wyspa

Oto wyspa Ostrów. Wreszcie w miejscach ogólnodostępnych nieco

zadbana (nawet ciepła woda, prysznic, sprawne pomosty). Umocniony kawałek drogi – polbruk, reszta jaszczenie w polbruku, szutrowa, ale też uporządkowana. Mankament – samochody na wyspie. Nawet jeden złom w tym miejscu niweczy klimat enklawy.

Kulturka nasza codzienna jeszcze jednak taka, że godzimy się na zabagnianie wszystkiego, co wokół nas. Samochodami przede wszystkim. Powietrza, ciszy, widoków, ziemi, słowem wszystkiego, by tylko postawić upragnionego przysłowiowego grilla – okrutnego śmierdzia. Nie jest to na tej wyspie takie jednak straszne, gdyż niezłe wyjście z tej matni już przed nami.

A może tak?

Kilometry fantastycznej linii brzegowej (zatoczki, spadające ku jezioru strome wzniesienia, długie linie starobuków, olbrzymia pośrodku wyspy wolna przestrzeń). I ani jednego miejsca, w którym swobodnie można się rozłożyć tak, jak to czyni mrowie ludzi na obu plażach Siecina. Gdyby takie miejsca były, z małymi kejami, byłyby to miejsca nie tylko nad wyraz luksusowe w porównaniu z tymi kołchozami plażowymi, ale nawet do zarabiania przez

kogoś, kto by owe miejsca przygotował. Atak? Co my mamy na tym Siecinie? Dwa, trzy straszliwe spędy jako plaże, co to przecież pomieszczą wszystko, jak to udowodniły ostatnie badania wody na Gęszej Łączce. Nawiasem – o tym, że takie badania winny być wykonywane przynajmniej raz na dobę, to nawet nie można w polskich warunkach pomyśleć. POłgłówki?

Niby jest jezioro

Potężne piękne jezioro, Siecino, a wykorzystane pod pokazywane tu cele – w dwu, w trzech procentach? Oto podstawowe dane na ten temat.

Za parę dni, kiedy to jezioro stanie się z okolicami najpiękniejsze w roku, najbardziej atrakcyjne, nie będzie nad nim już nikogo. Tak jest każdego roku. Z wyspy wywieje spalinowy odór, grillowy smród, woda oczyści się z ludzkich pozostałości, zapadnie się we wszelkie zapadnie skrzekliwy hałas, tylko, że to wszystko dla wyjątkowo nielicznych, jeśli w ogóle dla kogokolwiek. Powód wszystkiego?

Jesteśmy tu nadal jakby nie u siebie. Jak przybysze skądś, a przecież tak jest. Koczownicy? Jak nie na swojej ziemi, jak ludzie, którzy wszystko, co swoje, gdzieś potraci-



li, pozabierano im, i ciągnie się z pokolenia na pokolenia. Jezioro Siecino i wyspa na nim przykładem. Wiecznym przeganianym w końcu muszą wystarczyć dwa, trzy procenty ze stu. Do dziś niezbyt wiadomo: czyje Siecino, czyja wyspa? Tylko oficjalni. I nawet skarg nie słyszą. Prawda wychodzi na jaw tylko wtedy, gdy wodę zbada SANEPID. Tylko raz na rok. Po co? Woda i tak codziennie przyjmie wszystko. A do tego – zniszczyliśmy już to jezioro. To prawda znana. My, to znaczy - kto? Gospodarze, a przecież nie. Więc – kim jesteśmy codziennie?

Tadeusz Nosal

Radni proszeni o pomoc wyborcom

Nie zawsze mury pną się do góry; szczególnie w Złocieniu na Wolności 4

(ZŁOCIENIEC). Mieszkańcy bloku przy ulicy Wolności 4 nadal dopraszają się, by remontowi poddać ścianę sali widowiskowej w zawiadywaniu Złocienieckiego Ośrodka Kultury. Nadal spory spróchniały mur i popękany zagraża nie tylko upadkiem, ale i po drodze wpadnięciem ludzi do okien. Doprawdy, jest tu wyjątkowo i śmieszno, i straszno. Lokatorzy najbardziej zagrożonych murem okien mówią, że boją się szczególnie nocy, gdyż mają świadomość, że ów mur może lada moment runąć w dół. Ale, i do okien mieszkań.

Terenik pod drzwiami prowadzącymi do klatek schodowych jest w stanie, tak zwanym, naturalnym. Goła ziemia. Gdy pada ów terenik to już nawet spore bajorko. Gdy pada rzęsiście, miejsce nie do przebycia.

Sami

Lokatorzy sami zadbali o miejsce

tuż obok. Są ławeczki, jest trawka, a że mieszka tu sporo emerytów, rencistów, owo miejsce nad wyraz przydatne.

Mieszka tu też pewien mężczyzna, chorujący od kilku lat na serce, któremu świadomość, że wspomniany mur lada chwila może polecieć nawet nie za bardzo wiadomo dokąd, dotąd w utrzymywaniu serca w nor-

mie siłą rzeczy nie jest za bardzo pomocna.

Cóż poradzić? We wrześniu wznowi obrady tutejsza rada. Od tego miejsca radni będą sobie zasiadywać niespełna dwieście metrów. Nic nie stoi na przeszkodzie, by choćby radnych za tę ulicę odpowiedzialnych, poprosić pod ten mur, w te kałuże i zleć w ramach obowiąz-



ków radnych – no, pomoc swym wyborcom zamieszkującym pod walącym się murem, nie mogącym wejść do budynku, bo przed nim bagno. Doprawdy, czas już, bo robi się nawet nieprzyzwoicie. (N)

Czy w złocienieckim kinie będą tylko tańce?

Kino jest, ludzi w nim nie ma. Czy CYFRA uratuje MEWĘ po remoncie i rozbudowie?

(ZŁOCIENIEC). Kiedy kilka lat temu w jeszcze stareńkiej MEWIE byliśmy na pokazie filmu WESELE w reżyserii Smarzowskiego, słyszeliśmy reżysera, który z dumą mocno zachwalał, że film był realizowany w wersji zdjęciowej klasycznej. Analogowej – powiedzielibyśmy. Dodał jeszcze: - Państwo chyba zauważyli, że w moim filmie jest nie tylko drugi plan, ale i trzeci. – A film był niesłychany wręcz. Mocno zachęcający do tego, by na jego podstawie, niejako pod jego inspiracją, zacząć rozmawiać o sprawach złocienieckich, ale właśnie w tym momencie, tak zwana instruktorka, do rozmowy nie dopuściła. A byłoby ciekawie dowiedzieć się, czy tego rodzaju obrazki niczym z filmu mamy w naszym Złocięncu? Z zachowania owej instruktorki sądząc, chyba nie jest to wykluczone. A instruktorka ze Złocienicy w końcu też wyemigrowała. I chyba dobrze.

Złocienianin w WESELU

Jedną rolę w filmie, mimo że tylko drugoplanowa, to mocno zapadająca w pamięć – Lecha Dyblika, aktora ze Złocienicy.

Pośród cyfrowych fotografii, dzisiaj fotografia analogowa stała się istnym rarytasem. Coraz więcej ludzi powraca do niej na zasadach nie tylko hobby, ale i jakby w poszukiwaniu... większych możliwości wyrazu. Ale, to zajęcia tylko już dla wybrańców z wybrańców. Królujecie cyfra. I tak już będzie.

Złocienieckie kino MEWA do tej pory nie ma takich urządzeń. Ale ZOK w tym kierunku poczynił wiele starań, i można sądzić, że w niedługim czasie tego rodzaju projektor zostanie wreszcie uruchomiony. To bardzo ważne, gdyż już niedługo niemalże wszystkie tytuły będą w takim zapisie, zaś filmy analogowe, to będą już tylko rarytasy.

Złocieniecka Akademia Filmowa

Dodajmy, że skoro w mieście jest już kino, to korzystając z doświadczeń ludzi, którzy na tego rodzaju działalności się znają, w miejsce odwiecznych w Złocięncu tańców, (bo takie są tu instruktorki), można przecieć otworzyć Złocieniecką Akademię Filmową. Na początek z wykładami z historii kina i z projekcjami. By-



łaby to nie tylko niezwykle pożyteczna działalność, ale i przednia zabawa (nieme kino komediowe).

Przecież kino w Złocięncu nie dla tańców powstało, a dla filmów. Gdy-

by zgłaszana tu propozycja została przyjęta, można by potem przejść do kolejnych, mających na celu uruchomienie w całej gminie autentycznego życia kulturalnego. (n)

PRYWATNE Liceum Ogólnokształcące ZOCZNE DLA DOROSŁYCH

www.szkoła.iszczecinek.pl

ul. Krakowska 1,
78-400 Szczecinek,
tel. 94 37 450 43

UCZ SIĘ ZA DARMO

Prywatne LO Zocznе dla Dorosłych

- 3 lata (po Gimnazjum, 8-letniej Szkole Podstawowej)
- 2 lata (po ZSZ, nauka już od 2 klasy w LO)

dla nowo zapisujących się uczniów organizujemy darmowe kursy: dla kobiet kurs makijażu, dla mężczyzn kurs podstaw napraw domowych

- * Przyjęcia na wyższe semestry
- * Zapisy i skrypty przez internet
- * Pomagamy w ukończeniu szkoły
- * Zaświadczenia ZUS i MOPS

Szkola posiada uprawnienia szkoły publicznej

PRYWATNE Policealne Studium Zawodowe

www.szkoła.iszczecinek.pl

ul. Krakowska 1,
78-400 Szczecinek,
tel. 94 37 450 43

UCZ SIĘ ZA DARMO

KSZTAŁCIMY W ZAWODACH:

- Technik Masażysta - 2 lata
- Opiekun Medyczny - 1 rok
- Technik Informatyk - 2 lata
- Terapeuta Zajęciowy - 2 lata
- Opiekunka dziecięca - 2 lata **NOWY**
- Technik Administracji - 2 lata
- Technik Usług Pocztowych i Finansowych - 1 rok **NOWY**

- * Rodzinna atmosfera
- * Pomoc w organizowaniu praktyki
- * Pomagamy w podjęciu pracy w Niemczech i w innych państwach UE
- * Zaświadczenia do ZUS-u i MOPS-u
- * Porady psychologa szkolnego

Szkola posiada uprawnienia szkoły publicznej

II EDYCJA MISTRZOSTW W CHODZENIU PO DRAWIE

W ubiegłą niedzielę, 12 sierpnia br., odbyła się druga już edycja „MISTRZOSTW W CHODZENIU PO DRAWIE”, organizowana przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim oraz Land Rover Club PL.

W tym roku w imprezie udział wzięło aż trzydziestu zawodników, co stanowi dwukrotny wzrost w stosunku do zeszłorocznej edycji. Zmagania rozpoczęły się na betonowym moście na trasie Karwice - Sienica. Po otrzymaniu kart z opisem zadań, zawodnicy skierowali się w dół rzeki oznakowaną trasą leśną. Po drodze czekało na nich 9 zadań, m.in. lekki marsz przeprowadowy po lesie, podczas którego należało odnaleźć kody zapisane na drzewach, przejście z jednego brzegu na drugi poprzez most linowy, pokonanie krótkiego odcinka rzeki kajakiem, rozpalenie ogniska, czy też przeprowadzenie się przez tunel linowy na rzece.

W jednym z zadań sprawdzono

umiejętność udzielenia pierwszej pomocy pod okiem ratownika medycznego. Uczestnicy jednogłośnie stwierdzili, że największym problemem sprawiła im przeprawa przez niewielkie bagienko, w którym łatwo było ugrzęznąć lub pogubić obuwie.

Każde zadanie było odpowiednio oceniane i punktowane przez czuwających nad bezpiecznym przebiegiem imprezy „sędziów”. Najlepiej spisała się Agnieszka Grzebielucha, która zdobyła maksymalną ilość punktów (6900), zaraz za nią uplasował się Adam Bluj (6800 pkt.), a trzecie miejsce ex equo zajęli Mateusz Daško, Norbert Rak oraz Arek Sołonyna (6600 pkt.).

Wśród zawodników, którzy wykonali ponad połowę zadań, rozlosowano akcesoria turystyczne, które w imieniu Starosty Drawskiego Stanisława Cybuli wręczył Krzysztof Czerwiński, Naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji Powiatu w Starostwie Powiatowym.



Całą imprezę od strony technicznej i medycznej zabezpieczyli: Karolina Podolska, Karolina Łukasiewicz, Przemek Świeboda, Dagmara Świeboda, Arek Jaksa, Bartek Bolewicz, Rafał Potoczniak, Krzysztof Radziusz oraz Norbert J. Zbróg.

Powyżej zamieszczamy wspólne zdjęcie imprezy. W najbliższym czasie opublikujemy więcej fotek oraz informacje dotyczące kolejnych planowanych w tym roku imprez terenowych, a już teraz o drugiej edycji **BÓBR RAJDU.** SP

UWAGA... NIEBAWEM STARTUJE BÓBR RAJD 2!

W niedzielę 26 sierpnia br. odbędzie się druga w tym roku, letnia edycja turystycznego rajdu nawigacyjnego dla samochodów osobowych organizowanego w ramach Cyklu Imprez Terenowych przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim oraz Land Rover Club PL pn. BÓBR RAJD 2.

Będzie to otwarty rajd drogami utwardzonymi (asfaltowymi, szutrowymi, brukowymi), więc każdy posiadacz samochodu osobowego oraz ważnego prawa jazdy może wziąć w nim udział. Zaplanowane trasy będą „gwiazdziste”, co oznacza, że po pokonaniu każdej z przygotowanych pętli, uczestnik zawsze wraca do punktu wspólnego dla wszystkich tras, skąd wyrusza na kolejną pętlę i do wykonania kolejnych zadań. Na trasie poruszamy się według Road Book'ów (książek z

rozpisany najważniejszymi punktami zwrotnymi na mapie) oraz posługujemy się mapami topograficznymi. Road Book'i oraz mapy zapewnia organizator.

W czasie jazd poszukujemy Punktów Kontrolnych.

Punkty Kontrolne dzielimy na:

1. SPK czyli kody umieszczone wzdłuż przebiegu trasy,
2. PF czyli identyfikacja i lokalizacja na mapach obiektów z fotografii
3. ST - (Special Task), czyli różnego rodzaju zadania, które przygotowane będą do wykonania przez uczestników.

Wśród zadań "ST" (Special Task) będą:

- " techniki linowe w tym most linowy, zjazd na rolce
- " zadania paramedyczne.
- " krótkie marsze przeprowadowe np.: przejście przez bagno

" zadania sprawnościowe za kółkiem

" epizody nawodne (kajak)

Podpowiadamy, że przy wykonywaniu niektórych zadań przyda się saperka, zapalniczka, menażka, latarki, zapas jedzenia i **OBOWIĄZKOWO** ubranie i obuwie do przebrania.

Ważna informacja: żadne z przygotowanych zajęć/zadań nie jest obowiązkowe. Uczestnik sam każdorazowo oceni, czy chce wykonać to zadanie, czy kontynuować zadania w innych punktach.

Uczestnicy spotkają się o godz. 9.00 na parkingu za budynkiem Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim (Plac Elizy Orzeszkowej 3), gdzie otrzymają mapy i koordynaty. Start rajdu o godzinie 9.30.

Uczestnictwo w rajdzie jest nieodpłatne, konieczne jest jedynie

zgłoszenie się i zakwalifikowanie do udziału. Zgłoszenia uczestników indywidualnych oraz zespołów (kierowca wraz z pasażerami) przyjmowane będą do 23.08.2012r. Liczba miejsc jest ograniczona do 30.

Zapisy oraz szczegółowe informacje - 603 744 450 (Norbert Zbróg), 94 36 301 85 (Karolina Podolska) lub drogą elektroniczną na adres njz@njz.pl lub turystyka@powiatdrawski.pl

Rajd będzie miał formę turystyczną, tzn. nie będzie prowadzona oficjalna klasyfikacja, a nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim zostaną rozlosowane wśród uczestników imprezy.

Oficjalne zakończenie rajdu nastąpi w Starostwie Powiatowym o godz. 19.00. SP

TERAPIA RODZIN I INDYWIDUALNA

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pomorskim informują, że od sierpnia 2012 r. w każdy czwartek w budynku Powiatowego Dziennego Domu Samopomocy - Ośrodek Rehabilitacyjny - Kulturalny (wejście po schodach od strony lądowiska), przy ulicy B. Chrobrego 4 od godz. 15.15 prowadzona będzie nieodpłatnie terapia rodzin i indywidualna.

Informacje, zapisy - Dyrektor PCPR tel. 94 36 337 62.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA I ŻAŁU

Z POWODU ŚMIERCI TEŚCIA

PANI

RENACIE MAKSIMCZYK

SKŁADAJĄ

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU

STAROSTWIE

RADNIRADY POWIATU DRAWSKIEGO

CZŁONKOWIE ZARZĄDU POWIATU DRAWSKIEGO

PRACOWNICY STAROSTWA POWIATOWEGO

WDRAWSKU POMORSKIM



Piknik Trzech Pokoleń

TYLKO CISZA

(ZŁOCIENIEC). Pośród przebogatej symboliki sierpnia, jest i ta: to czas przypomnienia – Polska to kraj, w którym strumienie alkoholu niepowstrzymanie płyną przez cały rok. Zaptapiając pojedynczych ludzi, całe rodziny, wiadome dzielnice nie tylko wielkich miast. A, jak w przypadku Polaków, także i to: opinia o nas w świecie: to naród pijaków. Polak, to pijak. A Polka? Jeszcze gorzej. Tytułem przypomnienia – Euro 2012. I nie kontynuujemy tego dalej.

Rozpoznania; niby są

Tylko z rzadka tego rodzaju rozpoznawania są w kraju stawiane do poważnych debat, do rozsądnych rozwiązań.

W mieście, w całej gminie rodzajów uzależnienia od alkoholu, ich strony jakby ekspresyjnej, mamy wiele. Wymieńmy tylko kilka.

(1) Alkoholizm rozpaczliwy, uliczny. Jego reprezentanci są widoczni w mieście każdego dnia i o każdej porze. Gdy ma się to szczęście i spotka się ich trzeźwymi, okazują się, są to bardzo fajni ludzie. Inteligentni, do porozmawiania na każdy

temat, nieraz fantastycznie doświadczeni życiowo, a co najważniejsze – zdający sobie sprawę z tego, w co wkroczyli. Na drogę, na której tylko „nieprzytomność”, zapomnienie od wszystkich i wszystkiego, ponizienie, upodlenie, a w perspektywie tylko jak to jest u Lovrego „Pod wulkanem” – Boże, jaka podła śmierć. -

(2) Jest i alkoholizm domowy. Są nimi dotknięte przede wszystkim kobiety. Oto skarga męża: - *Powiedz pan, co to może być. Żona prawie każdego wieczora upija się. Bywa, że i pół litrem gorzały. Rano wstaje, i nic. Pracuje. I tak w kółko. To alkoholizm?* – Ilu z państwa czytających ten tekst ma tak w swoich domach? Nie idzie tu tylko o kobiety. Wedle danych statystycznych, dotyczy problem wielu mężczyzn. Na użytek prywatny, niby normalny gość, a prywatnie – uzależniony.

(3) Jest i alkoholizm codzienny, nie mam innej nazwy. To postawy w stosunku do zarabianej złotówki, by tylko było na „kieliszek chleba”. W ten, w końcu śmiertelny kierat, jest uwikłanych kilka milionów naszych współrodaków, współrodaczek. Żyje się, pracuje się, bywa, że bardzo ciężko – tylko po to, by mieć na chemię wlewana do organizmu, i świata się poza tym nie widzi, bo taka jest natura uzależnienia.



To ten, alkoholik

W wyjątkowo prymitywnych społecznościach, a chyba od takich daleko nie odbiegamy, ktoś, u kogo rozpoznaje się uzależnienie od alkoholu, jest natychmiast naznaczony. Stygmatyzowany. To alkoholik, pijak, przekreślenie. Coprawda – ofiara, ale już spoza zwykłego kręgu codzienności. Odrzucona, wykluczona.

Gdyż mamy do czynienia z kręgami ludzi na jakimś już poziomie, od ładnych już wielu lat w Polsce jest z tym problemem odwrotnie. Alkoholi-

lik, który poddał się leczeniu, przez wiele lat kontynuuje terapię, uczęszcza na życiodajne mityngi anonimowych alkoholików, pomaga współpracownikom w uzależnieniowym nieśczęściu, to już jest ktoś. Bywa, że nawet jakby podziwiany. Nie pije, zrobił wreszcie coś ze sobą. Nie wadzi innym. Nie skaża sobą innych, nie jest fatalnym przykładem dla młodzieży.

Tylko – leczenie, bo to choroba. Jedna z najcięższych

Alkoholik, trafiający do antyalkoholowych klinik, znajdzie się tam tylko wtedy, gdy już nie ma innego wyjścia. Nie mam tu na myśli tych z nakazami sądowymi. Gdy postradał już dosłownie wszystko. A najważniejsze – zdolność do normalnego rozpoznawania rzeczywistości, do nie tylko rozpoznawania siebie, ale i sobą kierowania. Do codziennego formułowania siebie wobec ludzi i świata. Gdy już jest w takiej klinice, to jakby nie z własnej woli. No, bo gdzie indziej mógłby być. Tylko tu, albo – wręczyć na śmietniku.

Pustka

Alkoholizm, to też samotność. Przymnie w noclegowni dla bezdomnych w Złocienicy męczył się śmiertelnie chory alkoholik. Nie miał na tym świecie nikogo, kogo mógłby poprosić o pomoc. Tylko urzędy, opieka – a te samego go nie pozostawiły. Stąd pobyt w noclegowni, wyjazdy do szpitali. Dach nad głową. Na moje pytania odpowiadał tak: - *Do żony wrócić nie mogę, bo wszystko strasznie przekreślone. Całe życie piłem. Nigdy nie było tak, bym nie pił. Leżałem na śniegu, przysypany płatkami, tylko otwór na usta, na oddech, malutkie kółeczko było otwarte na świat. Taki*



obrazek o mnie przekazany mi przez innych. Przez tych, którzy mnie chyba podnosili spod śniegu, mrozu. –

Ów zmarł w którymś ze szpitali. Dowiadywałem się o niego jeszcze w kilka miesięcy po tym naszym spotkaniu. W noclegowni nie mógł spać. Ból. Cierpienie się uśmierzało, gdy siadał. Wiele nocy przesiadywał z bólem na korytarzowym fotelu. Jedyny środek uśmierzający, w który go zaopatrzone, to tabletki od bólu głowy.

Alkoholicy boją się samotności, rzadko który z nich odczuwa ją jako wielkie szczęście. Bo – z dala od ludzi. – Kto mi poda tę przysłowiową szklankę wody, gdy już sam nie będę w stanie po nią sięgnąć? – to pytanie, niczym koszar bardzo często powraca wielu uzależnionym. To straszna perspektywa, takie imię ostateczności. W przypadku wspomnianego tu człowieka, tą szklanką wody, były tabletki od bólu głowy, a rozpoznanie - nowotwór płuc.

W drodze

Nie ma powrotu do życia dla uzależnionych, bez wyznania win, bez powrotu do Boga, bez względu na to, kim dla nich jest Bóg. Nie ma powrotu do życia dla uzależnionych, bez przyjęcia do wiadomości, że alkoholizm to choroba nieuleczalna i do końca życia. Tylko – można jednak nie pić i zdrowieć też do końca życia, nigdy mety pełnego zdrowia nie osiągając.

To chyba jedna z chorób najstraszliwszych – nie mogąc sobą dysponować tak, jak by się samemu chciało, tylko pod wpływem chemii, a za nią kryje się przecież coś o wiele bardziej skomplikowanego, czego człowiek dotąd nie zdołał rozpoznać, tylko nazywa przeczucie i wskazanie w najświętszych Pismach: ZŁO.

Pijana codziennie codzienność

Mimo, że sierpień jest miesiącem modłów o otrzeźwienie narodu, proszę zważyć ten termin w kontekście tego, co napisałem wyżej - pijany codziennie naród?. Mimo pielgrzymek, wielu przebogatyh praktyk religijnych, nie słyhać, by ktoś się odważył wzorem „dzień bez papierosa” - na serio zawezwał do przynajmniej tygodniowej prohibicji. Jest wezwanie do - sierpień bez alkoholu, ale - moim zdaniem - jest ono jak na trąd toczący Polskę zbyt miękkie. Siły cywilne winne wspomóc Kościół i sprawić na przykład: tydzień polski, czyli bez alkoholu.

Wiemy dobrze, choćby na przykładzie Złocienca, ile tu handlu jest opartego tylko na butelkach z chemią, zwaną alkoholem. Złem. A jeśli przeliczymy to w skali kraju – to właśnie wymiar otchłani, w której codziennie otumaniają się miliony Polak i Polaków. Nikt nie chce policzyć ogólnopaństwowych strat tym spowodowanych. Do podstawowego kanonu naszej obecnej polskiej kultury należy już przecież jazda samochodami po pijaku. Dziesiątki trupów na drogach w każdy weekend. Czy i tu wystarczy w obliczu śmierci tysięcy, tylko – Polacy, nic się nie stało? Ko – ko – ko. To nasz problem nierozwiązalny? Onże nigdy nie będzie rozwiązany, bo tak właśnie został na Polaków przez dzieje zastawiony. Obce nam wszystkim siły, przez wieki, zbrodnico wkraczały i wkraczają nieustannie w życie duchowe nas wszystkich jako narodu, i w życie duchowe każdego z nas z osobna. I tak właśnie przez wieki. A jedna z przyczyn wszelkich uzależnień – wykołnienie człowieka z przyrodzonych mu zdolności do życia duchowego.

Ku wolności ducha

Polak w świecie słynie z pijaństwa, ale i z tego, że przez wieki, aż do dzisiaj, walczyli walczy o swą niezależność, niepodległość. Czy to nie wiele mówiący jakże tragiczny mariaż? Niewolizm i alkoholizm. Alkoholizm Rosjan, aż do zmian w zapisach genetycznych ludzi pijących pokoleniowo - czy nie ma tu wręcz narzucającego się podobieństwa?

Oni, ze stowarzyszeń abstynenckich

W niedzielne popołudnie dwunastego sierpnia byłem na Międzymoście reporterem Tygodnika podczas PIKNIKU TRZECH POKOLEŃ. To podsumowanie Dni Trzeźwościowych. Co rzuciło się w oczy przede wszystkim? Co reporter odczuł najbardziej? Niesłychane zaangażowanie w pracę na rzecz przybyłych gości ludzi ze stowarzyszeń abstynenckich. Narzecz dzieci. Akuratna do takiego spotkania rozrywka: sport – koszykówka, rzuty lotkami, jazda na odpowiednich pojazdach po torze przeszkód. Podniebne podróże na wysięgniku obsługiwanym przez strażaków z ochotniczej straży pożarnej. Gorączka kilku loterii. Smakowite kielbaski podpiekane na wiadomy sposób nawet z kromczkami chleba odpowiednio posmarowanymi. Pięknie grające trio z solistką, o której jeszcze nie raz chyba usłyszymy. Punkty medyczne, z bardzo popularnym punktem WO-PRU, który dzielnie instruuje nawet przedszkolaki w tym, jak można udanie pomóc drugiemu człowiekowi, gdy ten znajdzie się w sytuacji zagrożenia dla zdrowia, a nawet życia.

Piknik Trzech Pokoleń został zorganizowany podczas Dni Trzeźwościowych. Przez ludzi ze stowarzyszeń abstynenckich. We współpracy z Komisją Antyalkoholową i Parafią Maryi Wniebowziętej. A to bardzo ważne.

Z Panem Bogiem

Nie ma trzeźwienia bez Pana Boga, czy jakby inaczej tego nie nazywać. Nie ma trzeźwienia bez tego, co tak niesłychanie ubogacającą oferuje nam nasza wiara – Sakrament Pojednania. Przecież w życiu nie ma od tego już dalej. To jest przystań, do której dąży ludzkość na wiele sobie znanych sposobów. To jest też przystań osiągalna dla trzeźwiejących, jeśli tylko są jeszcze zdolni do jej przecucia choćby, do jej choćby tylko intuicyjnego odnajdywania.

Nie można nie napisać, nie wszystkim się to udaje. Ale, wraz z rosnącą mądrością narodu, Polaków, coraz nas więcej. Bo wychodzenie z uzależnień, to też i potrzeba swoistego koła ratunkowego – ma-



drości własnej i innych. Z przewagą na tych innych. Bo pijący nie jest w stanie.

Ot, tak

Na Międzymoście uwijały się koleżanki i koledzy ze stowarzyszeń abstynenckich, a ze strony parafii nad wszystkim miał pieczę sam proboszcz ksiądz Wiesław Hnatejko.

Nasi gminni uzależnieni najczęściej jednym tchem mówią: (1) - Moja droga do trzeźwości rozpoczęła się od konfesjonau w naszym kościele. – (2) Chyba z dwie godziny się spowiadałem. – (3) Spowiadałem się nawet po pijanemu, a potem ksiądz powiedział, że to nic złego. Że od czegoś musiałem przecież zacząć. Że to Pan Bóg tak mną pokierował. Dzisiaj jestem trzeźwy.

Dni Trzeźwościowe, Piknik Trzech Pokoleń to także jakby przypomnienie: przychodzi nam nadal istnieć w rzeczywistości, co tu ukrywać - chorej. W siatkach i siateczkach, jak w pajęczynach na przeróżne chore sposoby uwikłanych ludzi. Bo to prymat złotówki, cynicznego najczęściej dorabiania się, a drugiej strony – państwo już rozgrabione, Polacy ciężko doświadczani każdego dnia przez siły, których ośrodki odpowiedzialne za ich rozpoznawanie tego nie czynią. Wszystko wokół takie, że najłatwiej uciekać w uludę. W alkohol, narkotyki, sex. Jak wielu z nas z tej uludy nie powraca nigdy.

By tak nie było, by nie składać broni, by trwać przy tym, co jest kondycją ludzką, w Złociencu mamy te Dni Trzeźwościowe, Piknik Trzech Pokoleń. To jedne z najważniejszych Dni w Gminie.

Koleżankom i kolegom ze stowarzyszeń abstynenckich, księdzu proboszczowi Wiesławowi – serdeczne dzięki. Komisji – dzięki. Za pomoc nam takim wszystkim w byciu sobą. I z pamięcią o tych, wiadomych. Którym chemia wydarła ducha. A o możliwości powrotu stamtąd nikt im nawet nie wspomniął. Jeszcze raz – serdeczne dzięki.

Tadeusz Nosel



Wzdłuż i wszerz okopani przy gminnym budżecie

Przegrał burmistrza w Złocieńcu, a wygrał ogólnopolski konkurs samorządowy

(ZŁOCIENIEC). Nie ma do tej pory w mieście punktu, który można by nazwać centrum jego życia kulturalnego, społecznego. Miejsca, w którym można spotkać wielu ludzi, być z nimi, porozmawiać, a nawet coś wspólnie zaplanować. Do niedawna takim miejscem był stadion Olimpu, na który nie tylko kibice przychodzili także w celach towarzyskich, nawet na kilka godzin przed głównym meczem. Stadion został zamknięty pod remont, i tylko chyba Tygodnik zauważa, że to miejsce ubyto nam nie tylko jako obiekt sportowy, ale także jako swoisty klub towarzyski.

Gminniak to nie nasz „sportowy lasek”

Zauważmy, że gminniak przy Czaplincejkiej takiej roli nie jest zdolny pełnić. Stadion Olimpu miał swoje życie nie tylko sportowe i w dni bez meczów, bez treningów. Co aktywniejsi mieszkańcy bywali tu i w dni powszednie, zasiadając na trybunach i tocząc rozmowy nie tylko po linii „a co tam panie w polityce”.

A biblioteka?

Naturalną koleją rzeczy, takim miejscem powinna być biblioteka, ale nie jest. I nie ma co się czarować, przy tej władzy w Złocieńcu nigdy nie będzie. To tylko kilka etatów, wedle oficjalnego oświadczenia do pilnowania zjeżdżających zbiorów porzucanych w kilku pokojach starej poniemieckiej willi. I na tym koniec.

Ale, władza, która przez tyle już lat zezwala na istnienie placówki na takim poziomie, przykro to pisać, na szacunek nie zasługuje. Skoro jest chyba na podobnym poziomie, co ta biblioteka, to właśnie i w takim stylu prowadzi całe miasto, gminę. Codziennie widać, że to rozpoznanie jest bardzo trafne.

Nie ma Złocieńca w dobrej Polsce!!!

Nie ma gminy w setce najlepszych samorządów w Polsce, a z województwa jest tych gmin aż kilka. W tym i Czaplina, i Drawsko Pomorskie. Kołobrzeg nawet pierwszy. W gminie Kołobrzeg za jej finanse odpowiada były burmistrz Złocieńca, Grzegorz Czakański. Ów samorządowiec w poprzednich wyborach startował na burmistrza Złocieńca, ale dostał głosów tylko niespełna pięćset. Wyborcy jak zwykle wiedzieli, kogo wybierają. Nie można wykluczyć, że gdyby Grzegorz Czakański był do dzisiaj od tamtego wyboru naszym burmistrzem, Złoceniec byłby może i w dziesiątce najlepszych samorządów w Polsce, no i wreszcie byłaby praca, a nie emigracja i bezrobocie lub praca na czarno, albo niewielnicza w supermarketach. Ale, wyborcy wiedzą swoje. Swoją drogą, byłoby dobrze poznać wreszcie tego kogoś (albo i całą klikę), która zwykle zahukanych wyborców, co wybory to prowadzi jakby na rzeź. Kto to taki? Wiedzą może Czytelnicy – a może wiedzą wyborcy?

Nie ma takiego miejsca. Wszystko pod okupacją samorządu

Nie ma więc w Złocieńcu takiego miejsca, do którego chciałoby się zaprosić Grzegorza Czakańskiego, by posłuchać – a jak to sprawuje się rządy w Kołobrzegu? W najlepszej gminie w Polsce. Po oczywiście przegranych wyborach w Złocieńcu!

Społeczna depresja?

Z biblioteki bardzo blisko, bliźutko do Międzyzmościa. Szkoda, ale zawsze jest tu strasznie pusto. Słowa „strasznie” używam świadomie, tak tu zawsze puściutko. Nie mamy jeszcze nawyku, chęci, do pobывania w pięknych miej-



scach, a takim bez dyskusji jest Międzyzmoście. Ściana do tenisa, do koszykówki puściutka. Korty tylko z rzadka zajęte. Park, co to wzrósł na naszych oczach, bez ludzi. Cicho tu, zieleniąco, z dzikim ptactwem wodnym nawet, a nikogo. To nie tylko nawyk – telewizor, samochód, sklepy, bezruch, ale i jakby objaw społecznej depresji. Jeszcze tym razem nie rozwinę myśli.

Naddrawie

Inspiracją tych wynurzeń jest obserwacja z dnia na dzień pracy kilku ludzi na Drawie. Z łódki zbierają z wody nie tylko rzęś i roślinność, ale i zwykle śmieci. Została powykaszana roślinność na fantastycznych zboczach na tym brzegu. Wykoszona trawa w innych miejscach. Naddrawie tylko po tych zabiegach wreszcie odsoniło swoją prawdziwą nie tylko linię, ale i wręcz klasę. Po tych niezbędnych zabiegach dostrzeżmy, jaki skarb mamy. Jakie bogactwo, nie tylko przecież widokowe? Do zadbania, do uruchomienia nie tylko nam, ale i przybyszom.

Szlak kajakowy bez spływów

Kilka lat miałem okazję obserwować, jak malała z roku na rok liczba spływów kajakowych Drawą. Przecież rzeka tak łatwa do reklamowania i utrzymania ze względu na imię, które ów szlak kajakowy nosi. I co? Inic. Tego roku Drawą na kajakach płynięto w większej liczbie chyba z pięć razy, albo i to nie. O rzece i infrastrukturze przy niej, z tego, co wiem, poszła zła fama nie tylko po całym kraju, ale i chyba dalej. Będzie bardzo trudno to odrobić. Ale trzeba przecież.

Jeden ze sposobów – zadbać o Naddrawie, na początek choćby po gospodarstwu. Tak, jak w tych dniach. Nie wiem, czy jest konieczne, by pracownica urzędu jeździła nie tylko po kraju i reklamowała prywatne ośrodki turystyczne. Kto to sprawdzi? Kto policzy,

ile pieniędzy byłoby na Naddrawie, gdyby nie wojaże tej urzędniczki i jej etat?

Władne popołudnie Ewa W. jeszcze raz poprosiła reportera, by ten powtórnie napisał o zwozonym na Naddrawie gruzie, śmieciach i ziemi. Potwierdzamy – proceder trwa w najlepsze. Hałdy wszelkiego badziewia niedługo zagrożą dwóm urodziwym brzożom. Przepuszczalnie od tych hałd, dwie brzoży już uschły, a dwie kolejne ledwie żyją. Te brzoży, pod które zbliża się to śmieciowisko, mają swoją niezwykłą historię. Historię na wskroś bardzo polską. Nie jakiś tam zamek, pałac, podziemia i park, a skarb nasz, bardzo tutejszy. Nie da się chyba wykluczyć, że przy obecnej polityce w kraju, tego rodzaju miejsca jakby na rozkaz z góry były niszczone. Od razu napiszmy – takich miejsc nie jest zdolny zniszczyć, zasypać nikt. I nigdy. Nie w tym miejscu, to w innych prawda się odkopie, nawet jakby samoistnie, bo taka jej natura.

Strefa obywatelska?

Naddrawie, gdy ono wreszcie powstanie, może ono stanie się tym miejscem, strefą, zoną, czy jakby tego inaczej nie nazywać, w które wreszcie gremialnie wylegną złoceniec, by spotkać się sami ze sobą, bo takich zachowań w naszym mieście jeszcze nie ma. A jak były, to tylko w szczątkowej formie. By tak jednak mogło się stać, to równoległe z budową takiego miejsca należy czynić coś jeszcze istotniejszego: tak zadziałać, by gminianie mogli uwierzyć, że to znów nie tak, jak dotychczas: by tylko podtrzymywać miejscowy układ okopany i wzdłuż, i wszerz przy gminnej kasie. A wszystko, co ten układ czyni, prawie wszystko, to tylko – każde grabie grabią w jedną stronę. Na Naddrawiu te grabie w tę jedną stronę grabią już dziesięciolecia. Dowodem na to – śmieci, gruz, usychające drzewa.

Tadeusz Nosel



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**MIESZKANIA****Powiat łobeski**

Pilnie potrzebuję wynająć mieszkanie najlepiej dwupokojowe w Łobzie lub okolicy. Tel. 603 378 581

Mieszkanie do wynajęcia w Radowie Małym 604 997 741

Na wsi koło Reska mieszkanie 69 mkw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, bez czynszowe, działka, garaż. Okazja 55 tys. zł. Tel. 501 307 666

Sprzedam kawalerkę w Łobzie: 31 mkw. przy ul. Niepodległości. Cena 77 tys. zł. Tel. 881 296 108

Zamienię mieszkanie 78 mkw. (4-pokojowe) w bloku w Grabowie (7 km od Łobza) na 2-pokojowe w Łobzie. Mieszkanie bardzo przestronne, słoneczne, zadbane, do zamieszkania od zaraz. Oferta obejmuje również piwnicę, garaż i działkę uprawną. Kontakt tel. 725 368 381.

Sprzedam kawalerkę 27 mkw. w centrum Łobza, niski czynsz, parter, okna plastikowe, ocieplona, cena 60 tys. zł. Tel. 696 291 789.

Sprzedam mieszkanie 62 mkw. za 130 tys. Węgorzyno, tel. 691 515 758.

Powiat gryficki

Zamienię mieszkanie 4 pokojowe gminne o pow. 77,6 mkw. w lokalu na I piętrze w miejscowości Baszewice na mieszkanie o pow. do 60 mkw. również gminne w Gryficach lub Płotach. Tel. 508 457 072

Mieszkanie do wynajęcia w Gryficach, 2-pokojowe w bloku, ul. Sportowa 16. Tel. 505 696 304, 516 450 273

Gryfice. Wynajmę mieszkanie. Tel. 601 578 262

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w Gryficach na ulicy Piastów 5. Tel. 91 386 6069.

Pokój do wynajęcia!
Wynajmę duży, jasny pokój z używalnością kuchni i łazienki w domu jednorodzinnym w spokojnej części Gryfic. Tel. 503 613 679.

Sprzedam w Gryficach mieszkanie dwupoziomowe o pow. 77 mkw.: salon + jadalnia + dwie sypialnie, kuchnia, dwie łazienki, p.pokój, balkon. Poremencie. Tel. 691 493 973.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

Pomieszczenie na działalność do wynajęcia w Radowie Małym 604 997 741

Domek wolno stojący 52 mkw. + 30 arów działki sprzedam. Tel. 91 397 9101 wieczorem po godz. 19-tej.

Domy na wsi www.atut-dom.pl Tel. 600 265 547.

Działki budowlane: - Łobez - ceny już od 15 zł za 1 mkw. - Zajezierze 2129 mkw. - 43 000 zł. - Tucze nad j. Woświn 2700 mkw - 45 000 zł. Tel. 600 265 547.

Powiat świdwiński

Do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Świdwina 24 mkw. Atrakcyjna cena. Tel. 666 228 260

Powiat drawski

Sprzedam dom w Drawsku Pom. 126 mkw. z dużą działką. Tel. 607 798 595

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635

Pojezierza Drawskie – na sprzedaż grunt z linią brzegową na siedliska (pow. 14,29 ha i 8,5 ha) www.prowentpозnan.gratka.pl Grunt najlepszą lokatą! Kontakt 509 157 645

USŁUGI**Powiat drawski**

Docieplanie budynków, profesjonalne pryskanie ścian, wylewki betonowe. Moja strona: www.zacieraniebetonu.yoyo.pl Tel. 791 074 833

ROLNICTWO

Bohnhorst InterHANDEL
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owoce, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.
Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

INNE**Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat gryficki

Przyjmę gruz.
Tel. 509-125-634.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

PRACA**Powiat łobeski**

Zakład Krawiecki MAXIMA w Łobzie zatrudni szwaczkę. Tel. 605 263 675 lub 91 397 0924

Tygodnik Pojezierza Drawskiego w internecie
www.tpd.xwp.pl

USŁUGI**Powiat gryficki**

Sala w Pogorzeliczy do wynajęcia na wesela. Możliwość zakwaterowania. Atrakcyjne ceny. Kontakt tel. 502 412 274.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

Usługi budowlane, remontowe, montaż. „TOM-SERWIS”. Tel. 781 016 125.

Koszenie i rozdrabnianie traw, prasowanie siana. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258

PRACA**Region**

Zatrudnię kierowcę kat. C + E, 3 tygodnie na tydzień, liniówka. Tel. 609 493 989

Zatrudnię kierowcę kat. C + E, na trasie Polska – Szwecja, Polska – Norwegia. Tel. 607 790 989

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150
500 702 855
500 702 884
www.mk-kwadrat.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

SMORAWINA - 2 pokoje, pow. 35,7mkw parter, beczynszowe	- CENA 35.000 zł
JEZIERZYCE - 2 pokoje o pow. 37,73mkw, działka, garaż	- CENA 62.000 zł
LESIĘCIN - 4 pokoje, pow. 74,65mkw+garaż, parter	- CENA 120.000 zł
ŁOBEZ ul. Niepodległości - kawalerka o pow. 31,31mkw	- CENA 78.000 zł
ŁOBEZ ul. Browarna - kawalerka o pow. 30mkw	- CENA 83.000 zł
ŁOBEZ ul. H. Sawickiej - kawalerka o pow. 38,54mkw	- CENA 95.000 zł NOWA CENA
ŁOBEZ - ul. Obrońców Stalingradu, 3 pokoje o pow. 53,37mkw	- CENA 180.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 65,2mkw, parter, beczynszowe	- CENA 45.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 32,31mkw, parter	- CENA 70.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 64,79mkw, I piętro	- CENA 141.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 4 pokoje, pow. 68,46mkw	- CENA 110.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 38,63mkw, parter	- CENA 87.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 3 pokoje, pow. 50,80mkw	- CENA 85.000 zł
RESKO - 2 pokoje, I piętro, pow. 36,10mkw	- CENA 89.000 zł
RESKO - 2 pokoje, pow. 64,04mkw	- CENA 145.000 zł
RESKO - 3 pokoje, pow. 59,40mkw, centrum	- CENA 180.000 zł
RESKO - dwa mieszkania w cenie jednego, 4 pokoje, pow. 54mkw-	- CENA 120.000 zł
RESKO (okolica) - 2 pokoje, pow. 90,39mkw, parter, beczynszowe	- CENA 113.000 zł
NOWA CENA	
RESKO (okolica) - 3 pokoje, pow. 64,15mkw	- CENA 114.000 zł
RESKO (okolica) - 3 pokoje, 92,9mkw	- CENA 150.000 zł
RESKO (okolica) - 2 pokoje, 41,7 mkw	- CENA 73.000 zł NOWA CENA
RESKO (okolica) - 3 pokoje, pow. 69,6mkw	- CENA 105.000 zł
KLĘPCZEWO - 3 pokoje, pow. 61,56mkw	- CENA 150.000 zł
RADOWO MAŁE - 4 pokoje, pow. 80mkw, I piętro	- CENA 125.000 zł NOWA CENA
DOBRA - 3 pokoje, pow. 64,5mkw, I piętro	- CENA 165.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

OLIMP – JESZCZE JEDNA PRÓBA



(ZŁOCIENIEC). WMKS Olimp praca trwa na kilku frontach. Najważniejsze – trenują juniorzy starsi. Zachęcamy do obserwowania ich treningów. W składzie jest kilku adeptów piłkarstwa naprawdę wartych uwagi. Może i nawet szczególnej opieki. To zdanie to pod adresem ewentualnych sponsorów, którzy zechcieliby pomóc junior-skiemu Olimpowi.

Trenerem zespołu jest mgr Marcin Wiliński, który pracy w Olimpie nigdy już nie próbował. To nauczyciel kultury fizycznej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Dotychczasowy największy sukces drużyny Marcina Wilińskiego, to rozgromienie w Złocieniu juniorów starszych Drawy prowadzonych przez Andrzeja Pedrycza.

Wydaje się, że w klubach na takich wysokościach, największą uwagę należy zwracać właśnie na futbol chłopięcy i młodzieżowy, gdyż drużyna, ot choćby z KKO, szanse na ewentualne zwycięstwa ma bardzo ograniczone. Dlaczego? Tylko ewentualny awans do IV ligi lub kilka fajnych bojów w Pucharze Polski. Zaś z młodzieżą – droga otwarta nawet do reprezentacji Polski. Do mistrzostwa kraju. Tylko, Klub musi tego rodzaju ochoty wspierać, jak tylko potrafi.

Seniorzy Olimpu pod wodzą niezatapialnego Janusza Ziętkiewicza na wyjeździe zagraли z Calisią. Wygrali 4:1 (2:0). Na uwagę zasługuje bramka Krajewskiego, to dotychczas nominalny obrońca.

Sparing Olimp - Sparta z Węorzyna 2:2 (2:1). (n)

Mecz Olimpu ze Zrywem nie odbędzie się

Zryw Kretomino w Koszalińskiej Klasie Okręgowej

(REGION). Wydział Gier i Ewidencji Koszalińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej poinformował, że w związku z utrzymaniem się w IV lidze drużyny Lecha Czaplina, awans do Koszalińskiej Klasy Okręgowej uzyskał zespół Zrywu Kretomino. Miejsce Zrywu Kretomino w okręgówce północ uzupełni Pomorzanie Sławoborze. Klub Wiarus

Żółtnica utrzymał się okręgówce południe.

Zryw Kretomino poinformował, że nie jest w stanie 15 sierpnia przygotować się do meczu w Złocieniu z Olimpem. Powód – zaskakujący wszystkich awans. Złocienie nie pierwszy mecz zagrają więc na wyjeździe z Sokołem w Karlinie. To druga kolejka rozgrywek. (pn)

A w Złocieniu „kozy kuja”?

Piłkarz – pomocnik, olimpijczyk – rekordzista świata, czyli walka Drawy o wyższy poziom piłkarstwa w regionie

(POWIAT). Piotr Kibitlewski to piłkarz, pomocnik, którego wystarczy tylko kilka razy zobaczyć przy piłce, by zapamiętać na dłużej. Był graczem Lecha Czaplina, na kilka sezonów grał w Drawie Drawsko Pomorskie. Jego udziałem był awans z Drawą do trzeciej ligi, i gdyby nie przewlekła kontuzja, kto wie – tej klasy piłkarz mógłby walczyć przyczynić się do nawet i dobrej gry całego zespołu. W rozmowie z reporterem Tygodnika działacze Drawy nie kryli, że kontuzje Kibitlewskiego mocno im pokrzyżowały plany na cały zespół.

Trenuje najmłodszych

Było, minęło. Piotr Kibitlewski, w tym samym czasie trenujący drużyny młodzieżowe w Lechu, właśnie powrócił do ciągle czwartoligowych czaplina. Czwartoligowych po „powrocie” Drawy do trzeciej ligi (rezygnacja Orkana z Rumii) i po rezygnacji z gier czwartoligowych Sławy Sławno. Jeśli zdrowie pozwoli, to Piotr Kibitlewski może znacząco przyczynić się do lepszej postawy Lecha w tej lidze, a nadto – obraz gry, gdy zespół jest kierowany przez tej kasy pomocnika, dla kibiców jest naprawdę atrakcyjny.

O Piotrze Kibitlewskim marzono też w Złocieniu. Jeden z kibiców poświęcał na taki transfer nawet swoją córkę, tak kombinując w rozmowie, by ją wydać akurat za Piotra. Jeszcze wówczas w pełni kawalera. Widziano w czaplina grającego trenera Olimpu i konsultanta szkolenia młodzieży. Nic z tego nie

wyszło i teraz mamy tak, jak akurat mamy.

Drawa uciekła, Lech uciekł

Łatwo ze złocienieckich pozycji żałować, że Lech gra tak wysoko, a Drawa jeszcze wyżej. Może i z tego powodu, z braku tej odwiecznej rywalizacji, Olimp gra od lat tak cieniutko, że cienie to już nie można. Dlaczego tu tak jest?

Dotąd nie ma ludzi w gminie, którzy mieliby odwagę powiedzieć władzy, że do dobrego istnienia Klubu jest potrzebne to, i to. A piłkarze i trenerzy sami tego nie zrobią, bo to nie ich rola. W Drawsku Pomorskim Zbigniew Ptak, burmistrz, powiedział, że jak jest szansa na grę w trzeciej lidze, to Drawa się przed tym nie uchyli. Podobnie w Czaplunku. W Złocieniu zaś... Słychać tylko... tak jest, wysoka rado. Tak jest.

W powiecie są dwa złote medale olimpijskie

Zbigniew Ptak ostatnio tak zadziałał, że dwukrotny złoty medalista olimpijski mieszkający w Zagoździe, Józef Szmidt, także rekordzista świata, został przywrócony życiu nie tylko gminnemu, ale i ogólnopolskiemu. Pan Józef otrzymał do tego dożywotnią rentę olimpijską. Gra Drawy w trzeciej lidze i ten zapomniany, zagubiony życiowo Olimpijczyk – mają coś ze sobą wspólnego? Drawa jest na dobrej drodze, by wyrwać się z okowów przasných okęgówek, pewnego typu działaczy, itp. Uda się to Klubowi? Olimpijczykowi pod drawskimi skrzydłami się udało. (N)

Sparingowe ostatki

(POWIAT). Sparingowe ostatki piłkarskie, to między innymi w Czaplunku mecz Lecha z Wielimem. Gospodarze skorzystali z zaproszenia do gry w czwartej lidze, a Wielim ze Szczecinka to okręgówka. Wynik 3:3. Do przerwy 0:1. Wszystkie bramki dla Lecha Tomczak. Nie można po tej grze wyrokować czegokolwiek. Interesujące jest to, z jakiego

rodzaju nastawieniem psychicznym gracze Lecha przystąpią do czwartoligowych zmagania, w sytuacji, gdy doświadczyli, że z ligi można spaść i nie spaść. Oby nie była to postawa - gramy, nie gramy, a spadamy i nie spadamy. Współczesny sport nie tylko na takie pytania nie odpowiada. A tyłu nie tylko w nim jeszcze fachowców i sympatyków. (n)

Maciek Maciejewski w polu zainteresowania Drawy

Drawa 3:0 z Unią w Dolicach

(POWIAT). W bramce Drawy grał Kaczmarczyk. Obrona: Kapeliński (62' Gronowski), Kotula, Dudka, Dymek, Ciołek (Węglowski), Hermanowicz (65' Michalik), Maciejewski (43' Steciak), Juszczak, Jureczko, Okoniewski (63' Kwiatkowski).

Przeciwnikiem drawszczan w Dolicach była Unia ze szczecińskiej okręgowki. Drawa wygrała bez straty bramki 3:0.

W pierwszej połowie na boisku mieliśmy Maćka Maciejewskiego, który z Olimpu trafił do Salosu Szczecin, był na testach w Lechu Poznań. Z kolei zaliczył dobrą przygodę w Ruchu Chorzów (juniorzy starsi i



Młoda Ekstraklasa), stamtąd zawędrował do Gwardii Koszalin, a obecnie o jego pozyskanie występuje Drawa, której bardzo zależy, by mieć w swych szeregach dobrej klasy młodzieżowca. (N)

A jaki to wstyd przed Drawskim Pomorskim, przed Czaplinkiem

Olimp Złocieniec: poczekamy, zobaczymy



(ZŁOCIENIEC). Wydaje się, że obecnie interesując się działalnością w MKS Olimp Złocieniec, pierwsze oceny tej pracy będzie można formułować dopiero po kilku, do pięciu kolejkach rozgrywek. Dotyczy to gier na wszystkich frontach.

Awans? Śmiechu warte!

Z pewnością nie można Olimpu stawić zadania awansu do czwartej ligi. Tak postąpiono w ubiegłym sezonie, a pod koniec drużynie w oczy zajaśniało nawet widmo spadku. Seniorzy Olimpu, jeśli sami piłkarze nie zdecydują, że to poważna drużyna: bez pijaństwa, bez absencji na treningach, a do tego z ochotą do gry, (bo i z tym były kłopoty), to Olimp śmiało będziemy mogli skreślić już z mapy piłkarskich wydarzeń w regionie. Trzeba też zrozumieć i to, że biało-zieloni obecnie dysponują bardzo słabym składem, a do tego i wymienione wcześniej mankamenty, razem - to nie jest mieszanka wybuchowa, a raczej coś takiego ku implodji.

Futbolniby jest, widowiskniema
Chyba jeszcze długo nie będzie-

my w Złocieniu mieli widowisk piłkarskich na jak to kim poziomie, conie znaczy, że obecny Olimp mamy lekceważyć. Jeśli kibic dostrzeże; grają i trenują, nie odstąpi od swej drużyny. Bo obecnie odstąpił. Wróci?

Nadzieja tylko w juniorach

Niżej, juniorzy. To wręcz strategiczne miejsce w Klubie. Jeśli z tego poziomu w przeciągu dwóch, trzech lat nie wyjdzie do seniorów kilka nowiutkich talentów i talencików, to o dobrej drużynie w mieście już możemy zapomnieć. Nie ma innego wyjścia.

Złocieniec, to nie Czaplunek czy Drawsko Pomorskie, w których Klubom pomagają wszyscy. Stąd tam trzecia i czwarta liga. My w Złocieniu byliśmy do spadku w okręgowce. Tak tu u nas jest, i nikt tego nie zmieni. I nikt tego do tej pory nie zmieniał.

Ludzie, a w tym chyba i działacze piłkarscy, nie tylko boją się władzy gminnej stanąć okoniem, ale wręcz ze zrozumiałej bojaźliwości chcą jej służyć na czterech łapkach. Tak mamy nad Wąsawą od lat wielu. I, chyba, nadal tak będzie. Nawet jednej jaskółki zmian nie widać. (N)

Hattrick Daniela Bałdygi przeciwko swoim

Tak o sparingu Olimpu z Kolejarzem Wierzchowo napisał LIGOWIEC.NET

(ZŁOCIENIEC). Seniorzy MKS Olimp Złocieniec dziesiątego sierpnia w piątek sparowali z Kolejarzem Wierzchowo. Znany portal ligowiec.net.strona główna, piórem redaktora dyżurnego KRAB tak napisał o tym wydarzeniu:

NIESPODZIEWANE ZWYCIĘSTWOKOLEJARZA

- Dzisiejszy (10.08) sparing nie wymagał komentarza. Kolejarz Wierzchowo pokonał wyjściową jedenastkę Olimpu Złocieniec. Grający w klasie A Kolejarz pokazał gościom, którzy reprezentują dawną V ligę, jak się gra w piłkę. Wspaniałe kontry wyprowadzane przez Masłowskiego spowodowały to, że Olimpowi brakowało defensywy. Świetny mecz zagrał w drużynie Kolejarza Daniel Bałdyga (wychowanek Olimpu), który po zdobyciu



hattricka pokazał swoim młodszym kolegom, że mimo swojego wieku potrafi grać w piłkę. Mimo braku podstawowego bramkarza, popularny „Japka”, „Wawa” zasługuje na pochwałę. Końcowy wynik spotkania, to 4:2 dla Kolejarza Wierzchowo. – (N)

Mieszkali tu piłkarze Lecha Poznań z trenerem Mariuszem Rumakiem

Remont internatu Szkół Ponadgimnazjalnych



(ZŁOCIENIEC). Generalnemu remontowi został poddany internat Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przy ulicy I Dywizji Wojska Polskiego. Mieści się tu także schronisko młodzieżowe. W placówce nie tylko miejsca noclegowe, ale i popularna stołówka. Także w trakcie remontu. Już teraz dobrze widać, że będzie to budynek wyjątkowo urodziwy, o rodowodzie jeszcze niemieckim. Ciekawostka: na życzenie konserwatora zabytków, nie tylko wejście do budynku zostało utrzymane w dotychczasowym kształcie.

Ważne i to, że placówka bezpośrednio sąsiaduje nie tylko ze skate parkiem, ale i ze sztuczną nawierzchnią do gier sportowych. A dosłownie

nieopodal wspaniały gminiak, pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej. Oto miejsce na obozy sportowe – szkoleniowe wprost wymarzone.

W internacie kilka lat temu mieszkali młodzieńcy piłkarze Lecha Poznań z trenerem Mariuszem Rumakiem, który obecnie prowadzi pierwszy zespół poznańskiej Lokomotywy. Z chłopakami, którzy byli na obozie w Złocieniu, Mariusz Rumak później zdobył tytuł mistrzów i wice-mistrzów Polski. Z roku na rok. Będąc kilka tygodni temu w Złocieniu nasz trener w Poznaniu powiedział: - Jestem tu jak u siebie. Tak się tu czuję. Mile wspominał Olimp, w którym grałem. – Do zobaczenia, panie Mariuszu? Z Wielką Lokomotywą? (N)

Boże Ciało – obciach czy trendy?

Czas najwyższy mówić poważnie o religii

WYŚMIEWANIE TRADYCYJNYCH FORM RELIGIJNOŚCI, TO SPADEK PO PROPAGANDZIE PRL – twierdzi dr Izolda Topp z Wrocławskiego kulturoznawstwa

- Co myśli sobie kulturoznawca, gdy widzi ołtarze w oknach nowoczesnych budynków (...). Że to anachronizm? A może cieszy się, że duchowość w narodzie nie ginie?

Dr Izolda Topp: To pytanie o charakter współczesnej polskiej religijności, która jest bardzo zróżnicowana. Nie we wszystkich oknach te ołtarze spotkamy, ale jest ich rzeczywiście wiele.

- Dlaczego tak jest?

Dr Izolda Topp: W naszej religijności wizualna strona rytuału jest czymś ważnym, ale się w niej nie wyczerpuje. To nie jest rytuał dla rytuału, on niesie ze sobą pewien typ duchowości związany z tradycją, ale absolutnie nie anachroniczny. Religioznawców niedziwi, że formy, kojarzone z ludową religijnością, są obecne w miastach. Przyszły wraz z ludźmi, którzy się przesiedlili ze wsi i są kontynuowane w ich rodzinach. Ale upowszechniając się w miastach, wyszły poza tradycję ludową. Ci, którzy świętują Boże Cia-

ło, traktują je jako święto, w którym łączy się to, co widzialne i to, co niewidzialne. Wizualne formy wcale nie świadczą o tym, że religia zamienia się w skansen.

- Nie jest tak, że senior rodu o ołtarzu nie zapomni, jego dzieci też, ale już wnuk powie: „babciu, nie przesadzajmy”.

Dr Izolda Topp: Nie przypisywałabym wyłącznie starszemu pokoleniu rytualnej religijności. Jesteśmy zróżnicowanym społeczeństwem, w którym zarówno młodzi, jak i starzy wyrażają swoją duchowość na różne sposoby, także przez takie, które należą do tradycji. Niektórzy młodzi ludzie, nawet z rodzin, które nie kultywowały takich zwyczajów, też manifestują swoją religijność uczestnicząc w procesjach. Świadomie je wybierają. Nie znam badań naukowych, ale nawet obserwacja młodych ludzi pokazuje, jak bardzo różnią się między sobą. Oczywiście, są i tacy, którzy ostro deklarują swoją antyreligijność.

- I wyśmiewają ołtarzyki w oknach. Albo mówią, że to ładne święto, bo ulicami idą dzieci i sypią kwiatki.

Dr Izolda Topp: Sprowadzanie tego tylko do estetyki, traktowanie



tradycyjnej religijności jako kulturowego przeżytku, który przystoi tylko „moherom”, jest niepoważne. To spadek po propagandzie PRL-u, kiedy takie zwyczaje religijne przedstawiano jako folklor. Czas najwyższy mówić poważnie o religii

Nie zgadzam się, gdy mówiąc o formach religijności, wynikających ze zwyczaju, używa się słowa „obciach”. O fascynacji, która bierze się z prawdziwego przeżycia, i za którą

stoi głęboka duchowość możemy równie dobrze mówić, że jest „trendy”.

- Boże Ciało jest trendy?

Dr Izolda Topp: Dlaczego nie?

Zdr Izolda Topp, religioznawcą Instytutu Kulturoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego rozmawiał Jacek Antczak.

Tak jest w gminie na jej obiektach sportowych

W gminie codziennie trzydzieści pięć osób pracuje na etatach w kulturze

(ZŁOCIENIEC). Albo nie mamy szczęścia, albo... Codziennie staramy się podpatrywać życie sportowe na naszych nowiułkich obiektach sportowych. Gminniak przy Czaplińskiej stoi pustawy. Tylko Olimp inicjuje tu w ogóle jakieś życie. Skate park też. Boisko przy nim kompletnie bez życia. Martwe. Tylko na Orliku przy dwójce coś się dzieje. A to za przyczyną lekkoatletów z MKS Junior Złocieniec. W tym i bardzo utytułowanych. Młodzież trenuje tu nie tylko pod okiem trenera Andrzeja Korola, ale i od niedawna z trenerem Adamem Radzimskim. Razem wzięwszy to wszystko, nieco tego za mało.

Agdyby jednak począć w gminie reformy

A jakby tak zreformować życie kulturalne w gminie, bo sport to przecież też kultura, by te obiekty codziennie tętniły życiem? Wszak w gminie codziennie w kulturze pracu-

je aż trzydzieści pięć osób. Dosłownie, codziennie. Do tego jest i firma OSiR. Są i blisko pięćdziesięciu stowarzyszenia. I te pustki na obiektach sportowych, gdy nie ma pogody na plażę! Rozpoznanie takie – nie ma nikogo, komu na sercu leży dobro dzieci i młodzieży, nie tylko sportowej. Dlaczego?

Polskie blamaże sportowe dwa z początkiem w gminach

Polski blamaż na Olimpiadzie, to przede wszystkim wina sportowego niby - życia w gminach. To podstawowe rozpoznanie tegoż przyczyn. I, bądźmy szczerzy, nic się tu nie zmieni, bo nie ma u nas parcia ku reformom. Decyzyjne miejsca są obecnie pozajmowane przez element, który w pewnym skrócie to podając, nie może wyjść z zachwyty, z osłupienia, że wreszcie jesteśmy krajem z papierem toaletowym, i że



niektórych w drodze kredytów na ów papier stać. Ktoś zdolny do tak długotrwałego osłupienia, nigdy nie ruszy dalej przed siebie. Przecie toczy nas nie tylko degrengolada sportowa (Euro2012, Londyn2012), ale i w ogóle kulturalno - społeczna. Przypomnę, w gminie Złocieniec, w gminie pustych atrakcyjnych

obiektów sportowych, codziennie w kulturze pracuje trzydzieści pięć osób, a do tego jest tu jeszcze firma OSiR. To jest - od sportu i rekreacji. Tylko, tylko tych najprawdziwszych medalistów żal – samotne białe żagle. Nawet bez wsparcia w swoich związkach sportowych. Mówią o tym oficjalnie. (N)

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIEŃCU

PARAFIA MARYI WNIEBOWZIĘTEJ

Ksiądz Zbigniew Węsierski CR znów w naszej parafii

W parafii przywitaliśmy księdza Zbigniewa Węsierskiego CR. Życzymy mu dużo sił i błogosławieństwa Bożego w pracy duszpasterskiej. Ksiądz Zbigniew posługiwał już u nas około dwadzieścia lat temu.

Trzy Pokolenia na Międzyzimościu

W niedzielę dwunastego sierpnia zaprosiliśmy na festyn PIKNIK TRZECHPOKOLEŃ. Miejsce – Międzyzimoście. Od 15.00 do 18.00. Zabawa przy dobrej muzyce, karaoke, loteria fantowa, sport i rekreacja, konkursy. Atrakcyjne nagrody. Organizatorzy: Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Stowarzyszenia Kluby Abstynenta oraz Parafia.

Do Miłosierdzia Bożego

Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w niedzielę o godzinie 17.30. Zapraszamy.

Nabożeństwo na Leśnej

W poniedziałek trzynastego sierpnia Nabożeństwo Fatimskie pod Krzyżem na ulicy Leśnej o godzinie 19.00.

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, 15 Sierpnia, odpust w parafii

W środę Piętnastego Sierpnia Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – odpust w naszej parafii. Msze święte według porządku niedzielnego. Po każdej Mszy świętej święcimy owoce i ziola. Uroczysta suma o godzinie 12.30. Po sumie procesja Eucharystyczna wokół kościoła. Mszy świętej odpustowej będzie przewodniczyć i kazanie wygłosi ksiądz Adam Błyszcz Zmartwychwstaniec – proboszcz i przełożony Domu Zakonnego w Poznaniu Wildzie. Po Mszy świętej wieczornej Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Prosimy serdecznie o uczestnictwo wszystkie grupy parafialne wraz z feretronami i sztandarami. Zapraszamy wszystkich parafian do wspólnego świętowania.

Przygotowania do odpustu

W ramach duchowego przygo-

towania do odpustu w poniedziałek i wtorek adoracja Najświętszego Sakramentu. Spowiedź od godziny 17.00. O godzinie 20.30 Apel Jasnogórski.

Akcja Akcji... Katolickiej

W dzień odpustu (15 Sierpnia) przy bocznym wyjściu z kościoła Akcja Katolicka naszej parafii będzie sprzedawać ciasta i słodkości. Ofiary zebrane podczas kiermaszu będą przeznaczone na misje prowadzone przez Zmartwychwstańców. Prosimy serdecznie o pomoc w organizacji kiermaszu poprzez upieczenie i przyniesienie ciasta.

Święto Wojska Polskiego

W środę 15 Sierpnia przypadało także Święto Wojska Polskiego. O godzinie 9.30 w kościele świętego Augustyna w Złocięncu Budowie została odprawiona Msza święta z udziałem Kompanii Honorowej 2 Brygady Zmechanizowanej Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego i delegacji.

Nauki przedślubne

Nauki przedślubne w poradni życia rodzinnego odbędą się 20, 21 i 22 sierpnia. Od godziny 18.00 w sali parafialnej.

Kancelaria

Podczas wakacji kancelaria parafialna jest czynna we wtorki od 10.00 do 12.00. Od poniedziałku do piątku po Mszy świętej wieczornej. W sytuacjach losowych można się zgłaszać o każdej porze.

Odeszła do wieczności

W ostatnim czasie odeszła do wieczności: + **Kazimiera Wolska**, lat 85. Wieczny odpoczynek....

Nowe rynny na kościele Maryi Wniebowziętej, też śniegołapy

(ZŁOCIENIEC). Pod koniec ubiegłego tygodnia zostały zakończone prace przy wymianie rynien na kościele Maryi Wniebowziętej. Zainstalowano także tak zwane śniegołapy.

Jak usłyszeliśmy, bywało i tak, że obsuwający się po olbrzymim dachu śnieg urywał pod swym ciężarem właśnie rynny. No i takiego sporego kłopotu już nie będzie.

Niebawem dach świątyni zostanie pomalowany na jasny kolor. Ten

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Na budowę kościoła

W II Niedzielę Miesiąca ofiary złożone na tacę zostały przeznaczone na budowę naszego kościoła. Za złożone ofiary składamy serdeczne – Bóg zapłać.

Tydzień

W tym tygodniu w Liturgii Kościoła obchodzimy: (1) we wtorek czternastego sierpnia – wspomnienie świętego Maksyma Kolbego, patrona naszej diecezji. (2) w środę – Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Msze święte w tym dniu o godzinach – 9.00 i 11.30. W CIESZYŃNIE o 10.15. W BOBROWIE o 13.00.

Podczas każdej Mszy świętej poświęcenie ziół, kwiatów i owoców. (3) w piątek osiemnastego sierpnia wspomnienie świętego Jacka.

Nabożeństwo Fatimskie – w poniedziałek trzynastego dnia miesiąca

W poniedziałek trzynastego dnia miesiąca zaprosiliśmy na kolejne Nabożeństwo Fatimskie. Nabożeństwo rozpoczęła Msza święta. Po Mszy świętej Różaniec Fatimski.

Pieszne wycieczki po Złocięncu z CARITAS PARAFII

Caritas Parafii zaprasza na wycieczki piesze po Złocięncu. W sobotę osiemnastego sierpnia i w czwartek dwudziestego trzeciego sierpnia. Zbiórka przy naszym kościele. Zapisy do czwartku szesnastego sierpnia w kancelarii. W ramach realizowanego projektu zapraszamy dzieci i młodzież na wycieczkę autokarową po Pojezierzu Drawskim – sobota dwudziesty piąty sierpnia.

Udział w wycieczkach bezpłatny.

Teologia dla Ciebie

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego – Teologia w Koszalinie. Rok akademicki 2012/13. Instytut Teologiczny w Koszalinie prowadzi: (1) pięcioletnie, niestacjonarne studia magisterskie z teologii (zajęcia odbywają się soboty): a/ dają możliwość zatrudnienia jako katecheta b/ umożliwiają pogłębienie wiedzy religijnej

Dwuletnie studia podyplomowe z teologii (zajęcia odbywają się w środy): a/ dla duchownych i świeckich absolwentów studiów magisterskich teologicznych oraz absolwentów innych kierunków.

Sekretariat: telefon 94 345 90 22, komórka 694 170 990. Ulica Seminarjna 2. 75-950 Koszalin. www.us.szc.pl/main.php/wt

Zbiórka na cele Caritas Parafii

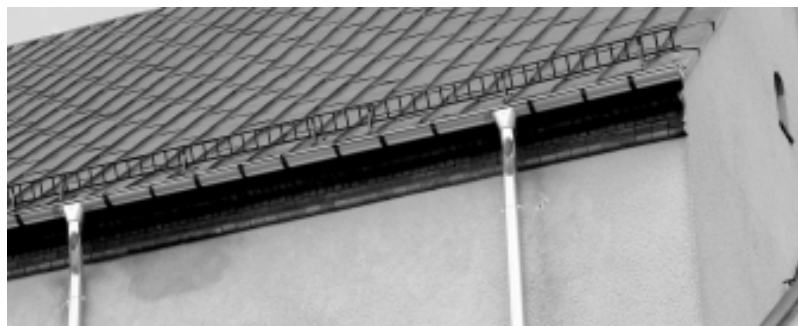
Zbiórkę do puszek na działalność Caritas Parafii urządzimy w niedzielę dwudziestego sierpnia.

Tornister pełen uśmiechów

Osoby, które włączyły się już do akcji „Tornister pełen uśmiechów” prosimy o przynoszenie plecaków do kancelarii.

Porządek Mszy świętych podczas wakacji

Na czas wakacji zmienił się porządek odprawiania Mszy świętych. (I) W niedzielę nie jest odprawiana Msza święta o godzinie 17.00. (II) Msza święta w sobotę o godzinie 19.00 będzie już Mszą świętą niedzielną. (III) Msza święta w Bobrowie jest odprawiana o godzinie 13.00.



zabieg będzie miał charakter czysto kosmetyczny, a idzie w nim o to, by

maskować skutki obecności coraz liczniejszej ilości gołębi. (N)

Przy gminniaku na Czaplincekiej niezbędne stojaki na rowery

Z rowerami na gminniaka – nie godzi się

(ZŁOCIENIEC). Od dawna już obowiązuje zakaz palenia na obiektach sportowych. A nadto, wielu już tego przestrzega. Także na gminniakuprzy Czaplincekiej.

Tu jednak jest jeszcze inny problem. Rowery. Przyjeżdżający na treningi piłkarze wprowadzają pojazdy na teren gminniaka. Nie zostawiają ich poza ogrodzeniem. Także chyba i dlatego, że przy gminniaku nie ma

na nie stojaków. Sygnalizujemy, że stojaki powinny przy gminniaku być, bo są wyjątkowo potrzebne. A z drugiej strony, nie godzi się wjeżdżać na tak porządny obiekt rowerami i nawet już na obiekcie porzucać je byle gdzie. Jak łatwo mówić – euroboisko i po wszystkim. A Europa to też i inne zachowania. O to przecież idzie najbardziej. Nie takie peerelowate. Stojaki i to jak najszybciej. (N)



Zakaz ruchu w dni targowe, potrzebne stojaki na rowery

Nim powstanie targowisko z prawdziwego zdarzenia

(ZŁOCIENIEC). Była prośba do władzy wykonawczej, a właściwie, to dwie: (1) by zakazać ruchu samochodom, które w dni targowe przejeżdżają z Bydgoskiej przez targowisko

na Wodną (2) by przy targowisku zainstalować stojaki na rowery. Prośba wedle wszelkich oznak została przyjęta do realizacji. Było to ponad dwa miesiące temu. (N)

Na Targi Rolne, na grzybobranie do Nowej Wsi, wycieczka – pielgrzymka

Kino MEWA emerytom

(ZŁOCIENIEC). Związek Emerytów, Rencistów... informuje o możliwości nabywania karnetów do kina MEWA. W jednym karnecie pięć biletów na seanse filmowe. Koszt karnetu dla jednej osoby trzydzieści złotych. ZAPISY: w biurze Związku we wtorki i czwartki od 10.00 do 12.00.

Ponadto przypominamy: (1) wy-

jazd do Baszkowic na targi Rolne dziewiątego września w niedzielę (2) wyjazd do Skrzatusza na wycieczkę – pielgrzymkę szesnastego września w niedzielę (3) grzybobranie w lasach waleckich w okolicach Nowej Wsi dziewiętnastego września w środę.

ZAPISY: wtorki i czwartki w biurze Związku od 10.00 do 12.00. (z)

Miejsce szczególnie niebezpieczne!

Tory kolejowe wypaczane na przejeździe?



(ZŁOCIENIEC). Połączenie chodnika Drawskiej z przejazdem kolejowym to ruina.

Goła ziemia. Jeśli nikt tego nie ponaprawia, ulegnie także ruinie do tej pory dobry chodnik z regu-

larnego kamienia. Wydaje się, że pod naporem kół TIR-ów (uderzają o betonową płytę przylegającą do torów), wypaczeniu może ulec też linia torów. A tu już to dosłownie - alarm! (N)

Zawiadomienie o regatach

PRZYPOMINAMY

(ZŁOCIENIEC). (I) Mistrzostwa Polski NSKO w klasie Optimist do lat 11. (II) Puchar Burmistrza Złocieńca w klasach: a/ISA 407 do lat 17 b/ISA 407 SENIOR.

niedziela). Złocieniec, jezioro Siecinno wyspa Ostrów. Organizatorzy: Uczniowski Klub Sportowy SZKWAŁ, Złocieniec, ulica I Dywizji Wojska Polskiego 4. tel. 0 509 332 287 email: annakaminska1963@tlen.pl (um)

Od 17 do 19 sierpnia (piątek –

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
“Hades”

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROponujemy GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
**78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21**
CENTRUM HANDLOWE “DRAWA”